

Miękko i czule – Krzysztof Krawczyk

Nie chcesz w życiu doszukać się
Jaśniejszych stron
W twoim głosie przebija wciąż
Ponury ton
Wiem że dostałaś w kość i powody masz
W swych dłoniach kryć zmęczoną twarz
Lecz na szczęście w tej sprawie ja
Też zdanie mam
By zapobiec kłopotom twym
Sposoby znam
Lek dobry na to mam
I choć gniewem wre
Ja użyję go czy chcesz czy chcesz
Miękko i czule
Czule i miękko
Prędko otulę marny twój czas
Tą moją piosenką
Miękko i czule
Czule i miękko
Prędko otulę marny twój czas
Tą moją piosenką
Wiem że długo ten rzeczy stan
Nie będzie trwać
Że za chwilę wyruszysz znów
Odważnie grać
O prawdę spierać się
W tej nierównej grze
Lecz gdy oberwiesz znów
To pewna bądź że
Miękko i czule
Czule i miękko
Prędko otulę marny twój czas
Tą moją piosenką
Gdy runie znów twój plan
Któregoś dnia
Do moich czterech ścian

Powrót a ja
Miętko i czule
Czule i miętko
Prędko otulę marny twój czas
Tą moją piosenką
Miętko i czule
Czule i miętko
Prędko otulę marny twój czas
Tą moją piosenką
Miętko i czule
Czule i miętko
Prędko otulę marny twój czas
Tą moją piosenką



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych